

Chiny potajemnie rozmieściły pociski na spornym terytorium

4 maja 2018

Chiny potajemnie zainstalowały przeciwokrętowe pociski manewrujące i przeciwlotnicze systemy rakietowe na trzech swoich bazach, które znajdują się na spornych wyspach na Morzu Południowochińskim, poinformowała stacja telewizyjna CNBC, powołując się na źródła zaznajomione z danymi amerykańskiego wywiadu.

Szacuje się, że w ciągu ostatniego miesiąca systemy wdrożono na rafach Mischeif, Sabi Reef i Fiery Cross archipelagu Spratly (Nansha). Systemy te pozwalają na atak statku w promieniu 295 mil morskich (około 546 kilometrów), a także sięgnąć celów powietrznych w odległości 160 mil morskich (około 296 kilometrów).

Anonimowy przedstawiciel Pentagonu oświadczył, że dalsza militaryzacja placówek „będzie służyć tylko zwiększeniu napięcia i wzrostowi nieufności między stronami”, które pretendują o te terytorium.

Wcześniej gazeta „The Wall Street Journal” poinformowała, że Chiny rozmieściły na dwóch swoich bazach na spornych wyspach specjalne wyposażenie, które może tworzyć zakłócenia dla systemów łączności i instalacji radiolokacyjnych.

Między Chinami a niektórymi krajami regionu – Japonia, Wietnam i Filipiny – istnieją rozbieżności co do morskich granic i obszarów odpowiedzialności na Morzu Południowochińskim i Morzu Wschodniocińskim. USA deklarują, że ChRL buduje sztuczne wyspy, tworząc z nich obiekty wojskowe, a tym samym poszerza swoje wody terytorialne. Pekin zaprzecza tym zarzutom.

W lipcu 2016 roku Stały Trybunał Arbitrażowy w Hadze zgodził się z pretensjami Filipin, że Chiny nie mają podstaw do

roszczeń terytorialnych na Morzu Południowochińskim. Trybunał uznał, że sporne terytoria archipelagu Spratly nie są wyspami i nie tworzą wyłącznej strefy ekonomicznej. Pekin nie przyjął decyzji arbitrażu.

Źródło: pl.SputnikNews.com